

Rumunia w przedświątecznej gali

Przygotowania do święta 20-lecia wyzwolenia Rumunii dobiegają końca. Stolica kraju, Bukareszt, przybrała się już nieomal w pełną galę.

W walkach na terenie Rumunii, Węgier i Czechosłowacji żołnierze rumuńscy nie żałowali swej krwi. Ponad 300.000 rumuńskich uczestników walk otrzymało rumuńskie, radzieckie i czechosłowackie odznaczenia bojowe; w tysięcznym marszu armia rumuńska wyzwoliła 3.138 miejscowości, w tym 53 miasta.

20 bm. przedstawiciele najwyższych władz rumuńskich, organizacji a także przedstawiciele ambasad krajów socjalistycznych oraz szeregu placówek innych krajów złożyli wieniec i kwiaty u stóp Pomników Bohaterów walk o wyzwolenie Rumunii w Parku Wolności i przed Akademią Wojskową oraz Pomnika Żołnierzy Radzieckich na placu Historii, jak również na grobach lotników brytyjskich w Tiucapești. Wieniec od narodu polskiego złożył ambasador PRL w Bukareszcie, Wiesław Sobierajski.

O wielkim sukcesie donieśli w przeddzień rocznicy budowniczości wielkiego kombinatu chemicznego w Braiili. Na cześć 20 rocznicy wyzwolenia zakończyli oni przedterminowo budowę i montaż trzech ciągów produkcyjnych sztucznych włókien celulozowych, wytwórni dwusiarczku węgla, a także zakładowej siłowni. (PAP)

Delegacja polska na uroczystości XX-lecia Rumunii

W czwartek wyjechała do Bukaresztu delegacja polska, która weźmie udział w uroczystościach z okazji święta narodowego Rumunii — 20-letniej rocznicy wyzwolenia kraju spod faszystów.

W skład delegacji, której przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Wąsik, wchodzi: sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki i ambasador Polski w RRL — Wiesław Sobierajski. (PAP)

Walka z nędzą w kraju prosperity

Prezydent Johnson podpisał w czwartek ustawę przeznaczającą 947,5 miliona dolarów na „walkę z nędzą” w Stanach Zjednoczonych.

Prezydent oświadczył, że ustawa powinna otworzyć „nową epokę postępu” dla tych, którzy dotychczas nie korzystają z owoców amerykańskiej prosperity.

Johnson uczynił aluzję do zarzutu Goldwatera, iż program „walki z nędzą” stanowi tylko manewr przedwyborczy, oświadczył: nie jest to cyniczna próba kuszenia biednych obietnicą jałmużny czy zasiłku. Głównym celem programu jest zapewnienie wykształcenia zawodowego młodym bezrobotnym, po to, by „nie zmarnowali życia”.

PAP

Kryzys finansowy ONZ

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, oświadczył w czwartek na konferencji prasowej w Nowym Jorku, że jak mógł stwierdzić w czasie niedawnej rozmowy z prezydentem Johnsonem, stanowisko USA w sprawie sytuacji finansowej ONZ nie uległo zmianie.

U Thant dodał, że podczas wizyt w Paryżu i w Moskwie stwierdził, iż także stanowisko Francji i ZSRR w sprawie kryzysu finansowego ONZ pozostaje bez zmian.

U Thant wyraził nadzieję, że tzw. Komitet 21 wznowi prace na początku września, aby znaleźć wyjście z sytuacji. Sam sekretarz generalny woli na razie nie proponować żadnego własnego projektu rozwiązania kryzysu finansowego. Jednakże — powiedział U Thant — jeśli wyniknie taka konieczność, przedstawi swoją propozycję przed samym rozpoczęciem XIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

U Thant oświadczył, że jego zdaniem, napięcie na Cyprze zmniejszyło się w ostatnich dniach. (PAP)



Rok XX
Wyd. A

Poznań
piątek, 21. VIII. 1964

Cena 50 gr
Nr 198 (6386)

Opracowuje się plany rozwoju gospodarczego wszystkich regionów kraju

W centralnych organach i urzędach gospodarczych rozpoczęto prace nad programami organizacyjno-technicznej rekonstrukcji branż oraz gałęzi wytwórczości i usług. Prace te, mające podstawowe znaczenie dla kierunków rozwojowych naszej gospodarki, planuje się zakończyć w ciągu najbliższych 6 miesięcy.

Po tym terminie — przystąpi się do sporządzania monografii, przedstawiających aktualny kompleksowy obraz struktury techniczno-produkcyjnej i organizacyjnej całej naszej gospodarki, zarówno w przekroju branżowym jak i regionalnym.

Szczególny nacisk został położony na sporządzenie programów rekonstrukcji regionalnej. Jest to w zasadzie nowum. W poprzednich latach cała uwaga koncentrowała się bowiem na rozwoju poszczególnych dziedzin przemysłu.

Opracowanie założeń rozwoju gospodarczego poszczególnych regionów ma przede wszystkim na celu zlikwidowanie różnego rodzaju nieprawidłowości w dziedzinie wytwórczości przemysłowej danego regionu oraz związanych z przemysłem dziedzin gospodarki, jak budownictwo, komunikacja, obrót towarowy, produkcja rolna, gospodarka surowcowa, łączność itp.

Kierunki działania będą różne — w zależności od sytuacji w danym rejonie. W pewnych rejonach trzeba będzie przeprowadzić dekoncentrację nadmiernie i nieracjonalnie rozbudowanej jakiegokolwiek wytwórczości w jednym ośrodku, przeniesienie działów produkcji, niezwiązanych z danym regionem do innego.

Z uzyskanych informacji wynika, iż w pierwszej kolejności — w oparciu o sporządzone programy organizacyjno-technicznej rekonstrukcji — realizowane będą te przedsięwzięcia, które mają na celu zmniejszenie lub zlikwidowanie deficytu zdolności produkcyjnych. Pierwszeństwo będą miały także te zamierzenia, które wiążą się z realizacją planu współpracy gos-

podarczej z zagranicą oraz posunięcia dające natychmiastowy efekt, a nie wymagające nakładów finansowych. (PAP)



Warszawska konferencja poświęcona historii lotnictwa

W siedzibie Sztabu Inspektoratu Lotnictwa w Warszawie rozpoczęła się w czwartek dwudniowa konferencja historyczna, poświęcona XX-leciu Ludowego Lotnictwa Polskiego.

Polska energetyka zbliża się do czołówki światowej

Głównym wydarzeniem w czasie tegorocznych uroczystości „Dnia Energetyka” będzie oficjalne oddanie do eksploatacji linii przesyłowej o napięciu 400 kilowoltów. Pozwala ona na przesyłanie z elektrowni „Turów” do centrum kraju energii przy dwukrotnie wyższym napięciu od najwyższego stosowanego dotychczas w kraju, co wydatnie zmniejszy straty przesyłowe energii. Jednocześnie w Częstochowie uruchomiona zostanie stacja przetwarzająca prąd turoszowski na powszechnie stosowane napięcie 220 kv.

Napięcie 400 kv należy do rzędu najwyższych stosowanych obecnie w technice światowej. Jedynie kraje gospodarczo rozwinięte są w stanie zrealizować tego rodzaju przedsięwzięcia inwestycyjne. Przy budowie takiej linii trzeba bowiem rozwiązać wiele trudnych problemów technicznych. Na kontynencie europejskim linie o tak wysokim napięciu pracują tylko w ZSRR, Szwecji, Francji i NRF. (PAP)

Przywódca powstańców kongijskich Pierre Mulele żyje

W związku z szerzoną przez radio Leopoldville pogłoską o śmierci Pierre Mulele, przywódcy powstania w rejonie Kuilu, Komitet Wyzwolenia Narodowego Konga opublikował oświadczenie, w którym demuntuje te pogłoski. (PAP)

Zdrowie i warunki pracy sprawą najwyższej wagi

Projekt pierwszej polskiej ustawy o bhp

Jednym z nowych aktów prawnych, nad którym w okresie zbliżającej się sesji pracować będzie Sejm, jest projekt ustawy o bhp. Zastępca Głównego Inspektora Ochrony Pracy — Lech Kochański udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi o znaczeniu i zasadniczych kierunkach tego projektu.

Polska Ludowa — stwierdził L. Kochański — uznała ochronę pracy za zagadnienie pierwszorzędnej wagi. Nakłady państwa na poprawę stanu bhp. wzrosły od r. 1954 z 2,7 mld. do 7,8 mld. zł w r. 1963. Łączna suma nakładów w ciągu tych lat wyniosła 52 mld. złotych.

Działalność organów państwowych i ruchu zawodowego przyczyniła się do ogólnej znacznej poprawy stanu bhp. W okresie ostatniego 20-lecia wybudowano tysiące zakładów wyposażonych w nowoczesną technikę oraz w niezbędne środki, aby praca stała się lżejsza, zdrowsza i bezpieczniejsza. W wyniku tego wskaźnik częstotliwości wypadków (liczba wypadków na

1000 zatrudnionych), który w r. 1954 wynosił dla całej gospodarki narodowej 31,2 spadł w roku ubiegłym (wg wstępnych obliczeń) do 20,7. Wskaźniki częstotliwości wypadków śmiertelnych w tych samych latach wynosiły: 0,33 i 0,15; są one niższe od przeciętnych wskaźników światowych.

CRZZ przygotowując projekt nowej ustawy wspólnie z Komitetem Pracy i Płac, przyjęła za podstawę — jako program maksymalny — dążenie do całkowitej eliminacji wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych i innych schorzeń mających swe źródła w warunkach pracy.

Ustawa ma obowiązywać we wszystkich zakładach pracy i dotyczyć wszystkich pra-

cowników, uczniów w szkołach, osoby wykonujące prace w ramach czynów lub akcji społecznych itp. Szczególną uwagę zwraca się w projekcie na stosowanie środków zapobiegających powstawaniu warunków zagrażających zdrowiu lub życiu pracowników.

Jedną z przewodnich zasad projektu jest zapewnienie działalności w zakresie bhp przede wszystkim charakteru profilaktycznego, zwiastując przez uprzednie opiniowanie z punktu widzenia bhp założeń i projektów inwestycyjnych nowych zakładów oraz maszyn i urządzeń technicznych. W tym celu też projekt przewiduje wprowadzenie powszechnego obowiązku dokonywania wstępnych i okresowych badań lekarskich załóg.

Ustawa ma regulować w sposób wszechstronny i odpowiadający nowoczesnym wymaganiom sprawę szkolenia i instruktażu w zakresie bhp, zmierzając m. in. do obowiązkowego uwzględnienia tych zagadnień w programach wyższych uczelni oraz szkół zawodowych wszelkich typów i stopni. (PAP)

Stan zdrowia P. Togliattiego jest nadal poważny

Sekretariat KC Włoskiej Partii Komunistycznej zakomunikował w czwartek, iż stan zdrowia Palmiro Togliattiego w ciągu ostatnich 24 godzin był nadal poważny.

W czwartek lekarze dokonali operacji, polegającej na otwarciu sklepienia czaszki i zbadaniu opony twardej mózgu. Chory zniósł dobrze operację. (PAP)

Nowy mediator ONZ w sprawie Cypru?

Galo Plaza, specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Cyprze, został przewidziany na stanowisko nowego mediatora ONZ — donosi z Nikozji Agencja France Presse. Agencja donosi, że Makarios i rząd grecki wyrazili zgodę na tę propozycję.

W wywiadzie udzielonym specjalnemu wysłannikowi dziennika tureckiego „Milliyet” minister spraw zagranicznych Grecji, Costopulos, oświadczył: „jeśli Cypr zostanie napadnięty, Grecja nie będzie mogła pozostać obojętna w obliczu tak brutalnej decyzji. Przeloty nad Cypr i bombardowanie wyspy przez samoloty tureckie doprowadziły do brzegu przepaści wojny. Kontynuowanie groźb przeciwko niezależności i całości terytorialnej Cypru nie mogą w tym obszarze służyć sprawie pokoju”.

Rząd grecki złożył protest w NATO oraz w ONZ z powodu naruszenia w środe przez samoloty tureckie greckiego obszaru powietrznego w rejonie wysp Rodos i Samos. PAP

Przeciw dyskryminacji w handlu

Prezes Izby Handlowej USA — Cary, przemawiając w komisji, opracowującej program wyborczy Partii Demokratycznej, podkreślił, że dyskryminacja polityka handlowa w stosunku do krajów socjalistycznych szkodzi poważnie gospodarce Stanów Zjednoczonych. Prezes Cary wypowiedział się za zlikwidowaniem niepotrzebnych nikomu ograniczeń w handlu Stanów Zjednoczonych z krajami socjalistycznymi.

Za rozszerzeniem handlu amerykańskimi artykułami rolnymi z państwami socjalistycznymi wypowiedział się także prezes liczącego ok. 750 tys. członków związku farmerów amerykańskich. (PAP)

W rocznicę wyjścia do boju na przyczółku Warecko-Magnuszewskim w 1944 roku 1-go Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa” co roku 23 sierpnia lotnictwo nasze obchodzi swe święto. W bieżącym roku mija 20 lat od czasu, gdy na małe lotnisko polowe w Grigoriewskoe w Związku Radzieckim przyjechała grupa 30 żołnierzy polskich, która dała początek pierwszej jednostce lotnictwa ludowego Wojska Polskiego.

Na zdjęciu (rok 1964): samoloty odrzutowe polskiej produkcji TS-11 „Iskra” przed startem do lotów treningowych. CAF — fot. Matuszewski

Z obrad Komitetu 18.

Wystąpienie ambasadora Carapkina

W czasie czwartkowego posiedzenia Komitetu Rozbrojenia Osiemnastu Państw delegat Etiopii, Imru, wystąpił z wnioskiem, aby Komitet — zgodnie z rezolucją Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z listopada 1963 r. — opracował na najbliższą sesję ONZ zalecenie w sprawie zwołania konferencji w celu przygotowania i podpisania konwencji o zakazie używania broni jądrowej i termojądrowej w czasie działań wojennych.

Przeciwko wnioskowi wystąpił delegaci Wielkiej Brytanii i Kanady.

Wniosek delegata Etiopii po parli delegaci ZSRR, CSRS i Bułgarii.

Przewodniczący delegacji radzieckiej, amb. Carapkin, o-mówił szereg zadań, jakie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych nałożyło w swych rezolucjach na Komitet Rozbrojeniowy.

Stwierdził on, że ZSRR opowiada się za szybkim wprowadzeniem w życie zakazu podziemnych prób jądrowych.

Komitet — zdaniem delegacji ZSRR — powinien również opracować na najbliższą Sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zalecenie wzywające i zachęcające państwa do tworzenia stref bezatomowych. (PAP)

W obradach biorą udział: wiceminister Obrony Narodowej, szef Sztabu Generalnego WP — gen. broni Jerzy Bordziłowski, generałowie i wyżsi oficerowie WP — dowódcy jednostek lotniczych i okręgów wojskowych, przedstawiciele Głównego Zarządu Politycznego WP, akademii wojskowych, konstruktorzy i reprezentanci przemysłu lotniczego, przedstawiciele lotnictwa cywilnego i sportowego.

Zebrań powołał główny Inspektor Wojsk Lotniczych — gen. dyw. pilot Jan Raczkowski. Omawiając cele konferencji, gen. Raczkowski stwierdził, iż jest ona poświęcona podsumowaniu dorobku XX-lecia Ludowego Lotnictwa Polskiego i wszechstronnemu omówieniu materiału historycznego, omówieniu aktualnych zagadnień naszego lotnictwa i jego dalszego rozwoju oraz spopularyzowaniu wśród społeczeństwa jego idei i problemów.

Dziś lotnictwo nasze — powiedział gen. Raczkowski — dysponuje dużą ilością samolotów śmigłowych różnych typów, do naddźwiękowych odrzutowców włącznie. Została zbudowana też sieć lotnisk zdolna do zabezpieczenia potrzeb lotnictwa wojskowego i cywilnego. Zbudowany został przemysł lotniczy, powstały instytuty i szkoły lotnicze; wyrosła kadra wszelkiego rodzaju specjalistów lotniczych.

Następnie mówca scharakteryzował zmiany, jakie dokonały się w okresie 20-lecia w polskim lotnictwie, wskazał na rozwój myśli technicznej i osiągnięcia przemysłu lotniczego. Podkreślił również coraz większą rolę lotnictwa w różnych dziedzinach życia gospodarczego. (PAP)

Redukcja zbrojeń
i rozwój szkolnictwa

Program przedwyborczy KP Anglii

Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii ogłosiła odezwę, w której przedstawia „platformę przedwyborczą w szeregu ważnych zagadnień”.

KP W. Brytanii uważa przede wszystkim, że wydatki na zbrojenia powinny być zmniejszone o 50 proc. i zaoszczędzone w ten sposób fundusze powinny być użyte do stworzenia nowych stanowisk pracy dla tych wszystkich, którzy przestaną pracować w przemyśle zbrojeniowym.

Propaganda partii konserwatywnej na temat „brytyjskiego, nuklearnego środka odstraszającego” — to oszustwo, stwierdza KP W. Brytanii. W rzeczywistości — w dziedzinie nuklearnej — losy W. Brytanii znajdują się w rękach Amerykanów. Jeśli Amerykanie lub Niemcy zachodnie rozpętają wojnę nuklearną — oświadcza KP W. Brytanii — Anglia zostanie automatycznie wciągnięta do tej wojny.

KP W. Brytanii zwraca uwagę na konieczność opracowania programu, przewidującego budowę nowych szkół, wyższych uczelni i szpitali oraz domów mieszkalnych.

Dalsza reforma radzieckiej szkoły

Pięć lat temu w ZSRR przystąpiono do gruntownej reformy szkolnictwa, którego głównym celem było zbliżenie szkoły do potrzeb życia, lepsze przygotowanie młodzieży do pracy. Celowi temu służyły przedmioty, przygotowujące do zawodu i różne zajęcia politechniczne. Szkołę podstawową przedłużono do 8 lat, a łącznie ze średnią, do 11.

Po ukończeniu takiej szkoły, uczniowie zdobywali kwalifikacje zawodowe, a jednocześnie przygotowywani byli

Wywiad Souphanouvong dla „Humanite”

„Humanite” zamieszcza wywiad udzielony specjalnemu wysłannikowi tego pisma przez przewodniczącego partii Neo Lao Haksat, księcia Souphanouvong. Jak wiadomo, książę Souphanouvong oczekiwany jest w najbliższych dniach w Paryżu, gdzie ma się odbyć spotkanie przywódców trzech ugrupowań laotańskich.

Souphanouvong stwierdził, że polityka pokoju i neutralności, uświęcona układami genewskimi z 1962 roku jest jedyną słuszną polityką.

Książę podkreślił, że Neo Lao Haksat kontroluje w chwili obecnej 3/5 terytorium Laosu, zamieszkane przez połowę ludności tego kraju. Ludność stref wyzwolonych — powiedział Souphanouvong — żywi głęboką nienawiść do imperialistów amerykańskich i ich laotańskich agentów.

PAP

Rząd DRW odrzuca skargę amerykańską

Wietnamska Agencja Prasowa opublikowała 20 bm. pełny tekst odpowiedzi ministra spraw zagranicznych DRW, Xuan Thuy na pismo przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa.

W swej odpowiedzi minister Xuan Thuy stwierdza m. in.:

Rząd DRW uważa, że „skarga” złożona przez rząd amerykański przeciwko DRW w związku z wypadkami w Zatoce Tonkińskiej jest oszczerstwem, aktem sprzecznym z porozumieniami genewskimi z 1954 roku i powinna zostać odrzucona.

Minister DRW ponownie stwierdza, że ostatnie wypadki w Zatoce Tonkińskiej spowodowane zostały przez stronę amerykańską. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Olgierd Białecki

Przygotowania do zmian w studiach medycznych

Wypowiedź min. Widy - Wirskiego
na kongresie lekarzy w Krakowie

Przedostatni dzień, obradującego w Krakowie Międzynarodowego Kongresu Lekarzy, poświęcony był współczesnym problemom dydaktycznym szkół medycznych w kraju i przygotowawczej obecnie reformie tego kierunku studiów.

Polska sprzedaje Kubie części i urządzenia radiowe

W roku 1965, podobnie, jak i w latach następnych, Polska będzie kontynuowała dostawy na Kubę kompletów podzespołów do montażu odbiorników radiowych w wielkiej radiomontowni, zbudowanej w Hawanie według polskiej dokumentacji i wyposażonej w najnowocześniejsze polskie maszyny i urządzenia elektroniczne.

W dniu 18 bm. między kubańskim „Maquimpo” a Centralą Handlową Ceko, nastąpiło podpisanie kontraktu na dostawę podzespołów radiowych w roku 1965, opiewającego na sumę 760 tys. dolarów. Kontrakt obejmuje również dostawę części zamienianych do odbiorników radiowych. (PAP)

Reforma — stwierdził w swoim wykładzie wice-min. zdrowia i opieki społecznej doc. dr F. Widy-Wirski — jest dziełem na miarę reformy kołłątajowskiej. Nie jest ona, bynajmniej, wyrazem naszego niezadowolenia z przygotowania zawodowego lekarzy. Jest jedynie efektem poważnego rozwoju nauk medycznych i olbrzymiego rozszerzenia zadań, stawianych przed socjalistyczną służbą zdrowia.

Widy-Wirski zaznaczył, iż w okresie XX-lecia Polski Ludowej, liczba lekarzy wzrosła z 7 do 34 tysięcy. Na wszystkich uczelniach medycznych jest obecnie o ok. 170 pracowników naukowych więcej, aniżeli wynosiła liczba studentów medycyny i farmacji przed wojną.

Wśród bogatego materiału, dostarczonego w 15 referatach, wygłoszonych w trzecim dniu obrad, z dużym zainteresowaniem spotkały się prace, poświęcone: kryteriom doboru kandydatów na studia medyczne, problemom nowoczesnego kształcenia klinicznego oraz zagadnieniom, związanym z humanizacją studiów medycznych.

Wiele ciekawych danych przyniósł referat, omawiający wstępne wyniki ankiety, przeprowadzonej ostatnio wśród lekarzy i specjalistów w całym kraju. Celem tej ankiety było wysondowanie opinii n.t. efektywności nauczania, stażu podyplomowego, warunków pracy i ich wpływu na rozwój lekarza, oraz zainteresowań i aspiracji zawodowych lekarzy. Wśród licznych postulatów, wysuniętych przez autorów ankiety, wymienić należy np. wniosek, zmierzający do silniejszego powiązania przedmiotów teoretycznych z przedmiotami klinicznymi. (PAP)

Powstańcy kongijscy zdobywają miasto Bakawu

Na ulicach Bakawu toczą się krwawe walki między powstańcami a garnizonem kongijskiej armii rządowej. Na pomoc garnizonowi przybyły samoloty amerykańskimi typu „C-130”, które ostatnio rząd USA przysłał Czombemu.

Bakawu jest stolicą prowincji Kiwu i zarazem ostatnią stolicą wschodniego Konga, które znajduje się jeszcze w rękach rządowych.

Korespondenci agencji amerykańskich stwierdzają, że prawie całe Bakawu zostało już opanowane przez powstańców. Biała ludność została stamtąd ewakuowana.

Dwaj pułkownicy, którzy przyjechali z USA do Konga w charakterze „obserwatorów”, zaginęli w Bukawu. Wraz z nimi zaginęli wicekonsul amerykański. (PAP)

Pięciolatka polskiej chemii

Nowe dziedziny produkcji, fabryki i poważne zadania eksportowe

Dwukrotny wzrost produkcji, 3 razy więcej nawozów sztucznych i tworzyw, więcej włókien syntetycznych, kaučuku, środków ochrony roślin i leków — realizacja programu nowej pięciolatki wykracza poza ramy samego przemysłu chemicznego.

Zakłada to poważne obowiązki na przemyśle maszynowym. Ministerstwo Przemysłu

Wyniki konferencji UNESCO

Rasizm nie ma żadnych podstaw naukowych

„Nigdy nie stwierdzono, że mieszanie ras powoduje dla ludzkości ujemne skutki”. Nie ma w związku z tym żadnych biologicznych podstaw do zakazu małżeństw między przedstawicielami różnych ras — stwierdza projekt deklaracji UNESCO, opracowany na zakończenie trwających w Moskwie przez tydzień obrad ekspertów z różnych krajów świata, uczestniczących w konferencji UNESCO, poświęconej biologicznym aspektom rasy.

Eksperti obalili również twierdzenie rasistów o nierównowartości ras, opierane na podstawie różnic psychologicznych. Wiedza biologiczna nie daje podstaw do utrzymywania, iż między rasami ludzkimi istnieją jakiegokolwiek różnic w rozwoju psychicznym.

Tekst biologicznej części deklaracji UNESCO przyjęty został jednomyślnie przez uczestniczących w konferencji ekspertów. (PAP)

Wystąpienie działaczy murzyńskich

Przed komisją, przygotowującą projekt platformy wyborczej Partii Demokratycznej, wystąpili ostatnio przywódcy największych murzyńskich organizacji Stanów Zjednoczonych.

Wilkins, podkreślił, że sam fakt uchwalenia ustawy o prawach obywatelskich w 1964 roku, czyli dopiero po upływie 101 lat od zniesienia niewolnictwa Murzynów, dowodzi, jak bardzo powoli usuwane są w Stanach Zjednoczonych bariery i przeszkody piętrzące się na drodze potomków niewolników w kierunku postępu i odzyskania godności ludzkiej.

Wybitny działacz ruchu murzyńskiego — Martin Luther King zaznaczył, że rasiści amerykańscy stawiają coraz większy opór wcielaniu w życie postanowień ustawy o prawach obywatelskich. Podkreślił on, że dopóki Murzyni nie uzyskają równouprawnienia w dziedzinie ekonomicznej, nie będą mogli się uważać za całkowicie wyzwolonych.

Przed komisją wystąpił także minister sprawiedliwości USA — Robert Kennedy. Podkreślając, że „dyskryminacja i nienawiść podważają fundamenty społeczeństwa amerykańskiego” R. Kennedy powiedział: „Musimy bezwzględnie pracować w kierunku likwidacji beznadziejności, rodzącej gwałtowne konflikty rasowe”. (PAP)

Wydzie na ekrany również kilka ciekawych filmów reprezentujących młode, mniej znane kinematografie. Ujrzymy więc pierwszy fabularny film wietnamski „Płazyna”, brazylijski dramat społeczny „Ślubowanie” i argentyński „Wieżniowie nocy”. (PAP)

Cieńskiego utworzyło więc Zjednoczenie Budowy Aparatury Chemicznej „Chemak”. Opracowany przez nie program zakłada wzrost produkcji aparatury i urządzeń z 64 tys. ton obecnie do 146 tys. ton w 1970 r.

Poważny przyrost produkcji uzyska się poprzez koncentrację wytwórczości — rozproszonej dotychczas w 50 zakładach — w kilkunastu wybranych fabrykach.

Rozbudowa istniejących zakładów — to następny kierunek działalności. Jeszcze w tym roku oddana będzie do eksploatacji hala produkcyjna w Zakładach Urządzeń Przemysłowych w Nysie. Rozpoczęto budowę nowych hal w Zakładach Urządzeń Chemicznych i Aparatury Przemysłowej w Kielcach. Przejęty od Ministerstwa Budownictwa Zakład Konstrukcji Stalowych w Skierniewicach wytwarzać będzie lekką aparaturę chemiczną. Rozbudowane zostaną także zakłady w Tarnowskich Górach, Wyrach i Krakowie.

Opracowany został także program specjalizacji fabryk. Np. zakłady w Nysie specjalizować się będą w produkcji urządzeń dla fabryk kwasu siarkowego i dla przemysłu rafineryjnego - petrochemicznego. Przedsiębiorstwo projektowania i dostaw aparatury chemicznej w Krakowie kompletować będzie urządzenia wytwórcze chloru winylu, kwasu azotowego i melaminy.

Istniejące biura konstrukcyjne zostaną znacznie zwiększone. Część konstruktorów pracujących obecnie w chemii wzmocni centralne i przyzakładowe biura „Chemaku”. Do 1966 r. podniesie kwalifikacje ok. 400 inżynierów, 600 majstrów, 800 techników i ponad 3 tys. robotników.

W zakresie wytwarzania aparatury przewidziana jest szeroko zakrojona specjalizacja w ramach RWPG. Sprzedając nasze urządzenia, będziemy mogli zakupić te, których nie zamierzamy produkować w kraju. Eksport

Nacjonalizacja kin w Algierii

Prezydent Mali Modibo Keita wraz z prezydentem Algierii Ben Bellą i towarzyszącymi im osobami przybyli 19 bm. do Oranu. Wieczorem na placu im. 1 Listopada odbył się wielki wiec ludności miasta.

Ben Bella przemawiając na wiecu podał do wiadomości, że nacjonalizowano 380 kin w Algierii. Wskazał on, że rząd będzie zmierzał do tego, by sztuka filmowa pomagała w wychowywaniu ludzi „by odpowiadała on naszym poglądom socjalistycznym”.

Ben Bella omówił również niektóre osiągnięcia w dziedzinie oświaty. „W ciągu pierwszych lat naszej niezależności — powiedział on — liczba dzieci uczących się w szkołach podstawowych wzrosła z 700 tysięcy do 1.400 tysięcy, a uczących się w liceach — wzrosła z 30 tysięcy do 96 tysięcy, zaś liczba studentów — z 500 do 7 tysięcy”.

Prezydent Modibo Keita przemawiając na wiecu wezwał zgromadzonych do umocnienia jedności narodów Afryki w ich walce przeciwko kolonializmowi i imperializmowi. (PAP)

Gwizdzące wojsko

Jak oświadczył amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie, Stany Zjednoczone prześlą wkrótce południowo-wietnamskim siłom zbrojnym 25 tysięcy miedzianych gwizdów i 3.900 trąbek.

Rzecznik dodał — podaje agencja UPI z Sajgonu — że gwizdki i trąbki wykorzystane zostaną do porozumienia się niewielkich pododdziałów południowo-wietnamskich podczas nocnych działań przeciwko partyzantom.

„Chemaku” — w aparaturze i kompletnych liniach technologicznych — wzrosnie z 7 tys. ton w tym roku do 71 tys. ton w 1970 r. Warto zaznaczyć, że jest to jeden z najbardziej opłacalnych rodzajów eksportu.

Dziwny film o ziemiach zachodnich

Z telewizyjnej stacji WBGH-Channel 2 w Bostonie (USA) nadano całonocny program, poświęcony warunkom życia w Polsce. Komentarz do filmu opracował zastępca dyrektora Wydawnictwa dla Spraw Rosyjskich Uniwersytetu Harvard w Cambridge, prof. Richard Pipes.

Film przedstawiał m. in. obrazy z zachodnich miast Polski. Dziwny to był film, bo wprawdzie narrator, opowiadając o zniszczeniu Wrocławia i Gdańska przyznawał, że miasta te zostały odbudowane wyłącznie rękami Polaków — to jednak próbował przemycić opinię, że Polacy na tych ziemiach nie czują się swojo, że z tymi ziemiami jest coś „nie w porządku”.

Komentarz nie używał przy tym nazw polskich, a mówiąc o tych miastach określał je: „Breslau”, „Danzig”, a nawet „Kraukau”.

„Okazuje się — pisze w związku z tym jedna z gazet polonijnych — że film został nakręcony przez ekspedycję filmową z... Niemiec zachodnich i że to, co nam narrator opowiadał odpowiada raczej życzeniom zachodnich Niemców, a nie prawdziwym nastrojom w Polsce”.

Inne pismo polonijne zapytuje „Dlaczego tutaj każą Amerykanom patrzeć na Polskę oczyma największego krzywdziciela narodu polskiego, to znaczy oczyma Niemców?” i dalszego komentatora „nie wymawiał nazw miast na Ziemiach Odzyskanych po polsku, tylko określał je na niemiecki sposób?” (API)

Najbliższy sojusznik USA

nie zawodzi

NRF pomoże Czombemu i Khanghowi

Rząd NRF wezwany został przez USA do udziału w interwencji amerykańskiej w Kongu — donosi agencja ADN z Bonn. Żądania USA wobec Bonn ograniczają się na razie do finansowego poparcia tej interwencji. W środę oświadczone w Bonn, że odnośnie żądania USA zostaną „zyczliwie zbadane”.

W bońskim ministerstwie obrony znajdują się w toku opracowania plany, zmierzające do dostarczenia Czombemu „silnego niemieckiego kontyngentu wojskowego” dla jego „legionu cudzoziemskiego” — donosi ADN, powołując się na koła zazwyczaj dobrze poinformowane.

W środę podpisano we Frankfurcie n/Menem porozumienie, na mocy którego NRF udzieli Wietnamowi Południowemu „kredyt towarowy” w wysokości 15 milionów marek. Według prasy zachodniemieckiej, pomoc NRF dla reżimu południowo-wietnamskiego osiągnie w najbliższym czasie kwotę 80 milionów marek. (PAP)

Wojna o pomidory między Włochami a Szwajcarią

Miedzy Włochami a Szwajcarią rozgorzała „Wojna pomidorowa”. Jak informują z Genewy korespondenci dzienników rzymskich, w ciągu ostatnich dni dokonano w Szwajcarii szeregu aktów dywersyjnych wobec samych włoskich wiozących świeże pomidory do fabryk konserw w południowo-wschodniej części Szwajcarii. Organizatorami tych dywersji byli właściciele miejscowych plantacji, którzy nie mogą znaleźć rynku zbytu dla własnych pomidorów. W nocy z 19 na 20 bm. zniszczono w obecności policji i przedstawicieli kontroli sanitarnej 500 ton zepsutych pomidorów z miejscowych plantacji. (t)

19 premier we wrześniu na ekranie

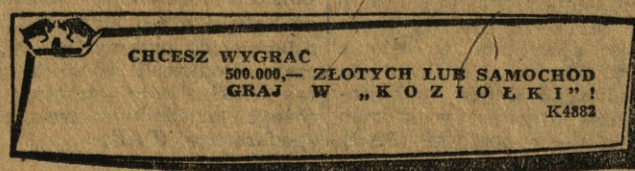
We wrześniu — na otwarcie nowego sezonu — Centrala Wynajmu Filmów zapowiada rekordową liczbę 19 premier. Wejdą na ekrany 3 filmy polskie: współczesny dramat społeczny reż. Antoniego Bohdziewicza „Wilczy bilet”, dramaty psychologiczne — „Prąwo i pięść” reż. Jerzego Hoffmana i Edwarda Skórzewskiego oraz „Echo” reż. Stanisława Różewicza. Dwa ostatnie filmy wyświetlane były na tegorocznym Festiwalu w Karłowach Varach.

Kinematografie radziecką reprezentują w repertuarze wrześniowym 2 filmy: „Wieża krwi” i „Listy do matki”, francuską — obraz nagrodzony „Oskarem” „Niedziele w

Avray” i film przygodowy dla młodzieży „Tajemnica złotego runa”, angielską — dramat psychologiczny „Czas rozprawy” z Laurence Olivierem i Simone Signoret, włoską — film o tematyce fantastycznej „Sad ostateczny” w reż. V. de Siki z całą plejadą świetnych aktorów, amerykańską — „Ostatni cowboy” z Kirkem Douglasm oraz „30 lat śmiechu” — montaż fragmentów z kła-

sycznych komedii filmowych m. in. z Charlie Chaplinem, Flipem i Flapem oraz Buster Keatonem.

Wejście na ekrany również kilka ciekawych filmów reprezentujących młode, mniej znane kinematografie. Ujrzymy więc pierwszy fabularny film wietnamski „Płazyna”, brazylijski dramat społeczny „Ślubowanie” i argentyński „Wieżniowie nocy”. (PAP)



GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 15. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka O-9

Dla wojska i społeczeństwa

W sierpniu 1944 r. dekretem PKWN rozpoczęła się częściowa mobilizacja i rejeestracja ludności do służby wojskowej, aby uzupełnić jednostki oraz pododdziały 1 i 2 Armii Wojska Polskiego.

W tym właśnie czasie zaczęły powstawać pierwsze organy administracji wojskowej na wyzwolonym przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie skrawku ziemi polskiej. Utworzono 17 wojskowych komend rejonowych (zwanych wówczas rejonowymi komendami uzupełnień) w województwach lubelskim, białostockim, krakowskim i warszawskim. Tysiące zgłaszających się ochotników i mobilizowanych rezerwy przejęły organizację WKR-y, kierując je do właściwych jednostek wojskowych.

Zadanie to zostało w pełni wykonane przez oficerów i podoficerów wojskowych komend rejonowych. Realizacja odbywała się w ciężkich, na wpół frontowych warunkach, niejednokrotnie pod ostrzałem resztek z armii hitlerowskiej. Na niektórych terenach dawało się we znaki wrogie podziemie, a także propaganda reakcyjna agitująca przeciwko wstępowaniu do wojska. Strzelanie zza węgła do pracowników WKR nie należało do rzadkości.

W naszym województwie WKR powstawały w miarę wyzwalań powiatów przez jednostki Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego podczas wielkiej ofensywy styczniowej 1945 r. Pierwsze WKR powołano w lutym w Kaliszu, Lesznie, Kościanie, Szamotułach, a następnie — w Gnieźnie, Wągrowcu, Ostrowie, Jarocinie, Koninie, Nowym Tomyślu.

Kiedy okrażone jednostki hitlerowskie piechoty, artylerii, ewelów szkoły junckarskiej, oddziałów SS, policji, żandarmerii i Volkssturmu pod dowództwem generała majora Materna zamknęły się w poznańskiej cytadeli i rozpoczęły morderczą obronę, już w tym czasie na terenie Poznania rozpoczęła pracę WKR — Poznań.

Rok 1947 pamiętny był z przeprowadzenia powszechnej demobilizacji roczników powołanych pod broń w okresie wojny. Najważniejszym z daniem było wówczas zagospodarowanie ziem zachodnich i północnych. WKR-y, stykające się bezpośrednio ze zdemobilizowanymi rezerwistami, w dużej mierze wspólnie z organami terenowymi władzy państwowej rozwiązywały ten problem, tak ważny dla przyszłości naszego kraju.

Dużo wysiłku wymagała realizacja dekretu z 1947 r.

o powszechnej amnestii. Masowe ujawnianie się wrogiego podziemia należało do kłopotliwych zadań, zapatrzyć tych ludzi w dokumenty oraz zatroszczyć się o pracę dla nich i wznowienie przez nich normalnego życia.

Lata 1949-1950 WKR poświęciły założeniu dokładnej ewidencji wojskowej z równoczesnym przeprowadzeniem ogólnej rejestracji roczników. W latach 1955-1957, w śladach zbrojnych nastąpiła poważna reorganizacja i trzy kolejne redukcje. Przed WKR stały nowe zadania — w realizacji Uchwały Rady Ministrów z 27 marca 1957 r., w sprawie zatrudnienia oficerów zwolnionych z wojskowej służby zawodowej, oraz ich materialne zabezpieczenie. Tworzono dla oficerów rezerwy szkoły zawodowe, kursy kwalifikacyjne, organizowano szkoły wieczorowe. Dzisiaj wielu zdemobilizowanych oficerów, to cenienni i poważani działacze partii i państwowi.

Od tamtych pierwszych dni miało 20 lat. Inne są warunki pracy i inne zadania WKR. Poza ściśle wojskowymi obowiązkami, jak m. in. przeprowadzenie przedpoborowych do służby wojskowej, powoływanie obywateli do odbywania służby, ćwiczeń wojskowych, czy wzbudzenie do zawodowej służby wojskowej — wojskowe komendy rejonowe załatwiają jeszcze wiele innych spraw.

Wojskowe komendy rejonowe naszego województwa od kilku lat współzawodniczą o tytuł przodującej komendy. Obecnie na terenie Wojskowej Komendy Wojewódzkiej — Poznań, miano przodującej komendy uzyskało ponad 60 procent wszystkich WKR województwa. Większość oficerów i podoficerów pracuje społecznie w terenowych ogniskach Ligi Obrony Kraju, ZBoWiD, ZHP, są oni inspiratorami działalności klubów oficerów rezerwy. Często przebywają w zakładach pracy, gromadach, organizują spotkania z ludnością, są współorganizatorami czynów społecznych, jak chociażby ostatnio z okazji IV Zjazdu PZPR i XX-lecia Polski Ludowej. Poważna grupa oficerów WKR i WKR aktywnie pracuje w radach narodowych, część w komitetach partyjnych. W ten sposób pogłębia się bezpośredni kontakt wojska ze społeczeństwem. Pełnienie odpowiedzialnych funkcji pozwala pracownikom WKR w najbardziej właściwy sposób wiazać na co dzień interesy gospodarcze terenu z potrzebami wojska, a z drugiej strony umożliwia stałe informowanie rad narodowych, gospodarzy terenu, o

potrzebach i zamiarach sił zbrojnych.

Pięknym dowodem uznania rad narodowych województwa i Poznania jest wyróżnienie najaktywniejszych oficerów WKR i WKR za wieloletnią pracę społeczną honorowymi odznakami za zasługi w rozwoju województwa i Poznania.

Styl i organizacja WKR są ciągle udoskonalane. Tak np. WKR i wszystkie WKR przeprowadzają pobór mężczyzn do służby wojskowej już bezpośrednio w większych zakładach pracy, praktykuje się załatwianie interesantów w godzinach popołudniowych, zmierza się do tego, by ograniczyć odrywanie ludzi od ich potrzebnej i cennej pracy zawodowej.

Dotychczasowe osiągnięcia WKR są dla nich bodźcem do dalszej pracy, do poszukiwania nowych doskonałych form działania, związanego z umacnianiem naszej obronności. Takie też są zadania WKR w drugim XX-leciu ich pracy dla wojska i społeczeństwa.

ppłk. STEFAN BOGATEK

Komu to potrzebne?

Przepisy stanowią, że urlop wypoczynkowy co roku powinien być wykorzystany na bieżąco, w wymiarze przysługującym danemu pracownikowi. Druga ważna zasada: urlop powinien być nieprzerwany i zaplanowany. Zrozumiałe, że ustawodawca miał tu na celu zabezpieczenie właściwego wykorzystywania urlopów. Takiego, by służyły regeneracji sił fizycznych i psychicznych.

Niestety, w praktyce bywa często inaczej. Z analizy przeprowadzonej przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych w Poznaniu wynika, że w wielu zakładach pracy urlopy nie są wykorzystywane na bieżąco. Najgorzej jest pod tym względem w handlu: 43.469 zalegających dni urlopowych za rok 1962 i 1963. Podobnie dzieje się na kolei. Ciekawe, że tymi, którzy nie wykorzystują tam wakacji są najczęściej pracownicy umysłowi. Pozwala to przyjąć, iż opisana nieprawidłowość ma źródło w wadliwej organizacji pracy (zastępstwo odchodzącego na urlop staje się problemem nie do rozwiązania). Stosownie przepisów o urlopach także w PGR-ach pozo-

Łamanie przepisów o urlopach

stawia wiele do życzenia. Na 2.400 pracowników (wizytowanych zakładów) aż 320 nie wykorzystano bieżącego urlopu.

Sprawa planowania urlopów to rzecz ważna — pozwala bowiem zabezpieczyć normalne funkcjonowanie zakładu. W wielu przedsiębiorstwach np. przemysłu spożywczego i drzewnego nie sporządza się tego rodzaju planów. W innych placówkach plany są, ale się ich nie realizuje. Pewne zakłady stosują praktykę obejmowania planami urlopowymi jedynie pracowników umysłowych. W rezultacie pracownikom fizycznym narzuca się terminy urlopów, nie pytając czy wyznaczone terminy są po myśli zainteresowanych.

Bardzo negatywnym zjawiskiem jest dzielenie urlopu na kilka, a nawet kilkanaście okresów. Takie wykorzystanie wakacji nie stwarza bowiem warunków do wypoczynku. Niestety, rozdrobnienie urlopów — zarówno z winy zakładu jak i pracowników — jest nader częste. Np. w ub. roku w Zakładach Przetwórstwa Owocowego w Pudliszkach wydano blisko 4.000 kart urlopowych na ogół-

na liczbę 470 pracowników (statystycznie rzecz biorąc każdy z nich korzystał z wakacji więcej niż 8 razy w roku). Drastyczny przykład z resortu łączności: doręczyciel urzędu pocztowego w Pobiedziskach rozbił sobie urlop na 26 okresów.

Opisane tu przypadki łamania przepisów o urlopach powodują, że pracownicy nie mają możliwości należnego im odpoczynku. Tym samym stają się oni mniej produktywni i łatwiej podatni na uleganie wypadkom przy pracy. Warto, by sobie to uświadomiły administracje zakładów — którym zależy na dobrych wynikach ekonomicznych oraz instancje związkowe zobowiązane do obrony interesów pracowników. Jak się bowiem okazuje — wybaczenie ten truizm — dobrze wykorzystany urlop jest korzystny i dla zakładu i dla pracowników.

M. Ł.

*) Oczywiście, sztywne przestrzeganie zasady niedzielenia urlopów jest ze względów życiowych nie do przyjęcia. Możliwe jest więc dzielenie urlopu zgodnie z interesami pracownika. Nadmierne rozdrabniania tolerować jednak nie można.

Jerzy Korczak

WAL POMORSKI

POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

Wreszcie jednak i ogień ich precyzyjnych karabinów przyszedł; spadały z drzew skulone, pokrwawione ciała. Na płycie peronu rozległ się tętent pospiesznych kroków. Tu i ówdzie podnosili się w górę ręce: „Kaputt”. Ten i ów dodawał jeszcze szybko i gorliwie: „Hitler kaputt”.

A bój trwał dalej. Było już ciemno — minęła 17,00 i świetne kulki zaczęły teraz bzykać na ulicach w południowo-zachodniej części miasta, by po dalszej godzinie przenieść się w rejon kościoła. Straty w piątej kompanii rosły. Zginął dowódca pierwszego plutonu, podporucznik Stanisław Karst, lwowski wesołek, którego mimo czterdziestki bez przerwy trzymały się figle. Zginęli szeregowcy Kulikowski i Kustiak, Libera i Konarski. Obok kościoła, który Niemcy zamienili w warownię, rosły zwały trupów. Przerwana na dobrą godzinę łączność została wreszcie przywrócona.

— To ty Lewkowski? — spytał pułkownik, gdy po bezskutecznych próbach usłyszał w słuchawce niewyraźne chrobotanie. Ale nie był to Lewkowski, który akurat w tej chwili leżał na bruku unurzany w krwi własnej i cudzej; tuż obok kulił się Marian Klimaszewski, brat Hieronima, dowódca plutonu rusznikarstwa. Sanitariusze pakowali ich na nosze i wynosili z pola walki.

— Dajcie Niemcom! — zażądał od telefonisty Potapowicz. Ale także starszy adiutant batalionu nie mógł rozmawiać z dowódcą pułku. Czwartą postrzał w tej wojnie, który go dosięgnął przed kwadransem okazał się ostatnim: z rozrwanym bokiem dogorywał za jakąś wnetką na murze.

— Kościół opanowany. Umocniliśmy się na osiągniętej rubież — meldował podporucznik Muszyński, dowódca czwartej kompanii strzeleckiej — Straty duże...

Pułkownik szybko obciągnął płaszcz, wsadził do kieszeni dodatkowe dwa magazynki i parę granatów. — Ano prujemy naprzód! — rzucił do adiutanta już w biegu — Nowy punkt dowodzenia w rejonie stacji!

Za nimi pospiesznie ruszyli reszta sztabu i telefoniści ze zwojami kabla. Na płonących ulicach przemysłowi sanitariusze. Ich pochylone sylwetki wylinały się co kilka kroków.

A wśród tego złowrogo cienie kuśtykających rannych; kto mógł iść o własnych siłach sam szukał punktów opatrunkowych, gdzie lekarze i felczyrzy oczekując potem, udzielali pierwszej pomocy. O ewakuacji nie było nawet co marzyć.

— Kończy się amunicja! — meldował kapitan Koninski z zachodniej części miasta; walczył tam batalion Żerdiewa. — Ciężko ranni Słowiński, Czesnokow, Gajduczenia i Tymoczko; Juskiewicz, Kubisz i Boraszewski nie żyją...

— Zaraz z południowo-wschodniego stoku wzgórza 133,0 uderzy z boku Wnukowski — krzyczał Potapowicz do słuchawki — trzymajcie się...

— Odpieramy pomyślnie kontrataki! — meldował majorowi Wnukowskiemu w chwilę potem, chorąży Wolf Judaszko. Wnukowski, związując się z bólu za nic nie chciał opuścić pola walki. Przed kilku minutami przy podrywaniu pododdziału oberwał poniżej pachwiny. Cały zamazany brudnym śniegiem trzymał teraz słuchawkę w jednej ręce, przyciskając drugą ręką bandaż, który szybko nasiąkał krwią.

Judaszko wraz z siedmioma żołnierzami i jednym erkaem osłaniał lewe skrzydło batalionu — zabezpieczał natarcie przed kontratakami na skrzydła. Takie samo zadanie po prawej stronie otrzymał porucznik Mikołaj Terechowicz, dowódca kompanii cekaemów.

Pomiędzy nimi wyrosła nagle jak spod ziemi potężna sylwetka majora Urbanowicza; jego obecność od razu dodała ludziom otuchy. Major miał płaszcz i mundur cały w strzępach; czołgał się po błocie i kamieniach razem z piątą kompanią drugiego batalionu. Po śmierci Liszyka i ciężkim zranieniu Klimaszewskiego dowodził nią oficer polityczny, chorąży Komorowski. Żołnierze byli tam szczególnie żądni zemsty — prócz Komorowskiego pozostał przy życiu w kompanii jeden tylko oficer, chorąży Botyński; urządzali w odwecie prawdziwe polowania na żywych Niemców. Teraz, po krótkim pobycie u Judaszki, major z peemem w rękę przemknął przez kilka opanowanych już ulic i wyskoczył na skraj drogi prowadzącej do Brzeźnicy. Walczył tam porucznik Grzegorz Kijaszko ze swoją pierwszą kompanią; wspierały go pepance Nikity Semenika. Była to ostatnia droga odwrotu Niemców.

— Posuń trochę ten patyk! — powiedział major do żołnierza sadowiąc się za rusznicą. Żołnierz chciał coś odburknąć, ale gdy poznał zastępcę dowódcy dywizji złość uwieźla mu w gardle. W tej samej chwili Niemcy ruszyli do kontrataku. Wyleźli zza niewielkiego wzgórza i całym impetem natarli na Kijaszkę i jego ludzi. Zawyły rusznice, ale nie potrafiły już wstrzymać nacierających.

47 — c.d.n.

W JEDNYM DNIU wykonuje badania laboratoryjne, rentgenologiczne i EKG

SPÓŁDZIELCZA PRZYZCHODNIA LEKARSKO - SPECJALISTYCZNA W POZNANIU, ulica 23 Lutego 40
tel. 96-05
(narożnik ul. Zamkowej — dojazd tramwajem do pl. Wielkopolskiego)

PRACOWNIA ANALITYCZNO-BIOCHEMICZNA wykonuje między innymi:

morfologię krwi, OB, określenie grupy krwi i czynników Rh, poziomu cukru, białka, diastazy, mocznika, elektrolitów we krwi i moczu, określenie poziomu cholesterolu i bilirubiny we krwi, krzywej cukru we krwi, próby czynności wątroby, elektroforezy białek surowicy krwi, odczyn Wassermanna we krwi itd. Badania moczu, badania treści żółtkowej i dwunastnicy. Badanie nasienia oraz wszelkie inne badania na zlecenie.

W Poznaniu pobieramy materiał do badań w domu pacjenta na jego życzenie. Wszelkie informacje: tel. 96-05, w godz. od 8-20. Zakład posiada gabinety lekarskie następującej specjalności: chorób wewnętrznych, chirurgii, ginekologii, leczenia nadżerek, wenerologii, pediatrii, dermatologii, okulistyki i laryngologii.

K5236

Praca

Potrzebny czeladnik i uczeń stolarski. Poznań, Szelągowska 59. 30113g

Lekarz przyjmie pomoc domową na stałe. Warunki bardzo dobre. Grunwald, Swoboda 49 m. 9. 30147g

Ogrodnika ze znajomością uprawy warzyw, kwiatów, na dobrych warunkach oraz gosposię przyjmie (mieszkanie). Załachowski, Luboń 3, Buczka 62. 30154g

Pomocy domowej poszukuje zaraz. Adres: Zaus, Poznań, Ogrodowa 11 m. 4. 30072g

Tapicer przyjmie naprawę tapczanów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30078g

Sprzedaz

Bufet i kredens sprzedam. Poznań, Wroniecka 10 m. 9. 30291g

Pianino „Förster” jak nowe sprzedam. Zeylanda 4 m. 9, godz. 8-16. 30136g

Sprzedam okazjnie przenośny piec kuchenny na węgiel i gaz (2 paleniska). „Original Immerbrand” — zielony, emaliowany. Kamieński, Podolska 16/17, tel. 527-31. 30092g

Samochody

Motor „Skoda” 1201, dyferencjał, resory przednie, tylne, sprzedam. Dąbrowskiego 42. 30270g

Samochód osobowy „Citroen” sprzedam. Debiec, Debowa 50 m. 12, od godziny 17. 30103g

LoKale

Dwóch samotnych dzielników spiesznie poszukuje meblowanego pokoju na pół roku, najchętniej w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30272g.

Wspólnego pokoju dla syna studenta poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15274p.

Przyjmę dwóch uczniów, dwie panie lub dwóch panów na pokój. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30059g.

Poszukuję mieszkania wyłączonego 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30059g.

Przyjmę pana na wspólny pokój, częściowo z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30075g.

Kupię pokój z kuchnią, wyłączone — względnie pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30088g.

Zamienię mieszkanie samodzielne 4 pokoje z przynależnościami na 2 mieszkania — 1 pokój z kuchnią, do 1 pietra i 2½ pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30145g.

Zamienię mieszkanie samodzielne (stare budownictwo Grunwald) i 1 piętro, 2 pokoje, kuchnia, balkon (ca 50 m², na samodzielnej kawalerki lub mały pokój z kuchnią), chętnie w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30189g.

Kupię pokój z kuchnią, wyłączone, samodzielne. Szczegółowe oferty wraz z ceną do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30088g.

Nieruchomości

Willi nowa jednorodzinna, wyłączone, pięciopokojowa, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród 340.000 zł, Ławica-Wola. — Willi 3 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, 350.000 zł; dom 2 pokoje kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, duży ogród, zadrzewiony, Luboń, przy Poznaniu, 220.000 zł, sprzedaż, Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 30084g

W dniu 18 sierpnia 1964 r. zasnęła po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja ukochana żona i nasza matka, przeżywszy lat 67, sp.

Maria Jeske
z domu GRZEBSKA
primo voto Wielicka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., w Warszawie z kaplicy cmentarnej — Powązk.

W smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, ul. Wielkopolska 29/7, Warszawa, Łódź, Szczecin.

K5098

Przetargi

KAPALNIA WĘGLA BRUNATNEGO „KONIN” W KONINIE, Al. 1 Maja 7, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1 SZT. SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „WARSZAWA” M-20, nr podwozia 036877, nr silnika 20-027926.

Cena wywołania wynosi: 30.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 15. 9. 1964 r., o godzinie 10 w Bazie Transportowej Kopalni w Marantowie.

Przystępujący do przetargu winni złożyć w kasie Kopalni „Konin” w Koninie, Al. 1 Maja 7, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania do dnia 15. 9. 1964 r., godz. 9.

Ogłędzin pojazdu dokonać można w dniach od 7-12 września br., o godzinie 6-14, w Bazie Transportowej Kopalni w Marantowie.

30185g

BANK SPÓŁDZIELCZY W SKOKACH — ogłasza PRZETARG na POBUDOWANIE BUDYNKU dla potrzeb Spółdzielni Oszczędnościowo - Pożyczkowych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 11 dniu od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.

K5245

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego ukochanego męża i tatusia, kochanej teściowej

Klemensa Moszczyńskiego

1

Juliany Moszczyńskiej

zostaną odprawione za spokój ich duszy msze św. żałobne w dniu 22 sierpnia br. o godz. 19, w kościele św. Michała, przy ul. Stolarskiej oraz w dniu 27 sierpnia br., o godz. 8, w kościele OO. Bernardynów,

o czym zawiadamia

ZONA Z DZIECI

30280g

Zguby

Skradziono legitymację kolejową nr 345340, 904985 na nazwisko Katarzyna Faferek i Ewa Faferek.

Zgubiono świadectwo 7 klasy na nazwisko Teresa Andrzejewska wydane przez Szkołę Podstawową w Stajkowie, pow. Czarnków. 30119g

Zgubiono prawo jazdy kat. ciążnikowej wydane przez Wydział Komunikacji w Szamotułach, Alfred Kruk. 15183p

30115g

dzisiaj RADIO i TELEWIZJA

RADIO — PROGRAM I: 8.30 Piosenka dnia; 9.30 Polskie melodie ludowe; 10. Koncert dla wczasowiczów; 10.55 Poranek literacko-muzyczny; 12.45 Swojskie melodie; 13. Kalendarz muzyczny; 14.30 Muzyka dla wszystkich; 15.10 Koncert popołudniowy; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 Poranek języka; 17.25 Reportaż literacki; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Radiowa Encyklopedia Aktualności; 19. E. Lelo: II suita baletu „Namouna”; 19.30 „Rozmowa z Redakcją Społeczną”; 19.40 Polska Muzyka Ludowa; 20.25 Wiad. sport.; 20.35 „Klub 60”; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert żywych; 22.25 Recital śpiewaczy P. Lisiejskiego; 22.50 Melodie na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 7.54 Muzyka poranna; 8.35 Z cyklu: „Spotkania 64”; 9. Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10. Maja Orkiestra Dęta; 10.30 Z życia ZSR; 11 Muzyka operowa; 12.45 Kwadrans melodii rozrywkowych; 13.25 „W cieniu puszczy jodłowej” — fragm. utworu St. Żeromskiego; 14 Muzyka kameralna; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; aud.; 15.10 Koncert Chóru a capella; 15.30 Dla dzieci; 17.50 Radioexpress; 18 Reportaż sportowy; 18.45 Redakcja Ekonomiczna; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Tydzień Muzyki Rumuńskiej; 20.17 „Dziesięć serc czerwiennych” fragm. książki J. Broniewskiej; 20.37 D. c. koncertu; 21.37 Wiad. sport.; 21.40 Muzyka taneczna; 22.05 Studio Współczesne; 23.05 Studio Piosenki; 23.30 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.10, 23.50.

TELEWIZJA: 18 Program dnia; 18.05 Film fab. prod. radz. „Mumu” — od 1.12 (lok.); 19.15 Magazyn „Nie tylko dla pań” (W-wa); 19.50 Dobranoc (W-wa); 20 Dziennik (W-wa); 20.20 Film fab. prod. franc.-włoskiej „Elżbieta, Joanna, Lizystrata” — dozw. od 1.16 (lok.); 21.50 Program public. „Rosa minor” (W-wa); 22.10 Ostatnie wiadomości (W-wa).

TV zastrzega sobie prawo zmian.

Tu nam lepiej niż u mamy...

Niechże stęsknione za swymi pociechami mamy, wybaczą im tę... zdradę. Trudno się dziwić naglej zmianie dziecięcych uczuć, spędziwszy choć parę godzin w pięknym ośrodku kolonijnym w Pniewach, gdzie poznańskie władze służby zdrowia urządziły 6-tygodniowe wakacje dla dzieci z Poznania, pochodzących ze środowisk, zagrożonych gruźlicą. Jego uczestnicy, to dzieci, skierowane przez Miejską Poradnię Przeciwgruźliczą.

Ośrodek mieści się w zabytkowym pałacu, wypożyczanym na okres wakacyjny od stałego użytkownika — miejscowego Liceum Ogólnokształcącego. Pałac otacza park, przylegający do jeziora; kąpać się tu, niestety, nie można, bo brzegi muliste, ale za to do pieszych wędrówek teren wspaniały.

Trafiłszy akurat na moment uroczystego pożegnania. Do rąk kierowniczkich kolonii — p. Leonii Kowalskiej, jej zastępczyni — p. Teresy Rumińskiej, intendentki — p. Longiny Deskowej, doktora — p. Zefiryna Reinke, wychowawczyni i kucharek — wędrowały wiązanki kwiatów. A potem cała kolonia zaprezentowała

MPK remontuje tory

W najbliższych dniach rozpocznie się remont kapitalny toru tramwajowego na ul. Głogowskiej, od ul. Winklera do Rutkowskiego. W okresie trwania robót tramwaje jeżdżące będą po jednym torze, a przystanek pomiędzy ul. Załęże a Rutkowskiego przesunięty zostanie poza ul. Rutkowskiego.

MPK informuje za naszym pośrednictwem, że w związku z dalszym postępowaniem robót drogowych przy budowie ronda na skrzyżowaniu ul. Zamenhoffa i Krzywoustego, przystanki tramwajowe dla linii 6, 8, 13, 14, 18 (w obu kierunkach) zostaną zlokalizowane przejściowo po zachodniej stronie ulicy Rataje w kierunku Mostu Marchlewskiego z jednoczesną likwidacją przystanku przy ul. Serafitek. (s)

FILM

Polityka i humor

"MYSZ, KTÓRA RYKNEŁA". Film produkcji angielskiej. Scenariusz (wg powieści Leonarda Wibberleya): Roger Mc Dougall, Stanley Mann, Reżyseria: Jack Arnold. Zdjęcia: John Wilcox. Muzyka: Edwin Astley. Wykonawcy: Peter Sellers (Tully, hrabia Mountjoy i królowa, Gloriana XII), Jean Seberg (Helena), Dawid Kossoff (prof. Kokintz) i inni.

Grand Fenwick — najmniejsze państwo świata przeżywa ostry kryzys gospodarczy ponieważ w Kalifornii (USA) rozpoczęło produkcję wina identycznego z tym, jakie wytwarza się w Grand Fenwick, a które jest jedynym towarem eksportowym i źródłem utrzymania księżstwa. Aby zapobiec ruinie rząd postanawia wypowiedzieć wojnę Stanom Zjednoczonym, które nie reagują na noży protestacyjne. Idzie o to, by po rozpoczęciu działań zaczepnych wojnę jak najprędzej przetrwać i uzyskać pomoc gospodarczą. Jak bowiem wiadomo nikt bardziej nie może niż przeciwnicy wojenni Stanów Zjednoczonych, którzy z nimi wojnę przegrali. Historia il wojny światowej, a Niemiec zachodnich w szczególności daje tego oczywiście dowody.

Przeło armia księżstwa w sile 22 ludzi z feldmarszałkiem na czele zakupiwszy bilety do Nowego Jorku (na wszelki wypadek powrotne) wyrusza w bój. Ale to dopiero początek...

Już tych kilka szczegółów treści akcji określa wystarczająco gatunek filmu. Jest to groteska filmowa o mocnym zabarwieniu politycznej satyry, czyli coś, co publiczność bardzo lubi. Pełno w niej aluzji do aktualnych problemów polityki światowej. Dostało się tu szczególnie Amerykanom, do których jak wiadomo Amerykanie mają sporo pretensji i uprzedzeń. I uzasadnionych, bo przecież mimo, iż byli w ostatniej wojnie najbliższym sojusznikiem USA i takim pozostali, nie oni dostali po wojnie największą pomoc amerykańską, lecz

się przybyłym na uroczystość zakończenia gościom od swej najlepszej — artystycznej strony.

Popłynęły więc piosenki harcerskie, szkolne i specjalnie na okazję kolonijną ułożone, a także najmłodniejsze przeboje. I to jak wykonane! Nie mówię już o tym, że nasi milusińscy wyzbywają się jakoś coraz powszechniej nieznośnego zwyczaju krygowania się i peszenia — z ogromną satysfakcją zaobserwować można zjawisko muzykalności u sporej grupy ich reprezentantów. Oto mała, szczupłutka dziewczyneczka (II, III klasa?) z wielkim wyczuciem współczesnego rytmu, absolutnie zgodnie z nieogładanym nigdzie zapisem nutowym, imituje Karin Stankę, wzywając kolegów: „Śpiewaj razem tę piosenkę, tak jak śpiewam ja...”. To ich Karin — Iwona Starczewska. Poradziła sobie z repertuarem Polomskiego także — Ewa Barczak. I jeszcze recytatorzy: Hanka Depa, Mariola Hoffman oraz mali tancerze, którzy rzesiste oklaski zebrali przede wszystkim za pomysłowość strojów.

Za całość tej artystycznej składanki — ukłon w stronę p. Teresy i wszystkich wychowawczyń. Znalazły one właściwą formę wykorzystania zainteresowań dzieci, których nie można było przeciągać ani pracą społeczną, ani zbyt forsownymi wyczynami sportowymi. Nad tymi ostatnimi czuwał zresztą fachowiec — student ostatniego roku Wyższej Szkoły WF z Poznania, prowadząc codziennie odpowiednie ćwiczenia. Obowiązki

pokonani Niemcy. Twórcy filmu wykpiłi monstrualne zbrojenia USA, ukazując ich absurdalność i niebezpieczeństwo.

Konwencja, w jakiej stworzono film, pozwala znaleźć dla wielkich problemów światowych łatwe rozwiązania, jak np. propozycję oddania broni masowego zniszczenia pod kontrolę matych państw. Te bowiem na pewno tej nie użyją, gdyż w razie konfliktu one zainetaby pierwsze. A co uzyskamy w zamian ody oddamy bomby, była przed stawiciel rządu USA i dostaje odpowiedź — nasze zaufanie.

Film operuje mnóstwem gagów, humorystycznych chwytów (np. armia Grand Fenwick, najbardziej konserwatywna na świecie chodzi w zbrojach i strzela z łuków). Najmocniejszym punktem filmu jest aktor Peter Sellers, grający jednocześnie trzy role. Ten sławny dzisiaj komik angielski w tym właśnie filmie zdobył sławę, nim rozpoczął wielką karierę. Ozdoba filmu jest Jean Seberg, aktorka ogromnie na zachodzie popularna, a u nas znana z „Witaj smutku”. Film niewątpliwie warto zobaczyć, nie tylko dla dobrej rozrywki, ale i dla refleksji nad, niezbyt niestety wesołymi komplikacjami światowymi naszych czasów, które nie mogą doczekać się rozwiązania. Ale to już nie wina filmowców.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

SIERPIEŃ 21 piątek	Joanny Słońce: 4.43—19.47
TEATRY	
OPERA — g. 19 „Aida”; OPERETKA — g. 19 „Cnotliwa Zuzanna”.	
KINA	
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Złotnik” (franc., 12 l.); BAŁTYK — g. 13, 15.15 i 19.30 „Stodkie życie” (włoski, 18 lat); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30,	

wało też półgodzinne, poobiednie leżakowanie. Dodajmy do tego, że obiady były naprawdę smaczne, przede wszystkim dzięki zwiększonej stawce żywieniowej, dalej, dzięki zapobiegliwości p. intendentki oraz niezwykle życzliwej pomocy miejscowego Wydziału Handlu i GS-u.

Nie dziwnego zatem, że ten i ów rozstawał się z kolonią i swoimi „paniami” oraz „panami” (a także „tatką-doktorem”, który, na szczęście — prócz codziennego aplikowania porcji witamin i leków wzmacniających oraz mierzenia temperatury — niewiele miał do roboty), żegnając się „ze łzą w oku” i piosenką: „tu nam lepiej niż u mamy...” (wch)

Sala Kolumnowa Zamku już niebawem gotowa

Pomimo kanikuly w Pałacu Kultury ruch. Codziennie zbiera się tu kilkaset dzieci, by wędrować za miasto na wycieczki, lub w razie deszczu majsterkować, gawędzić i bawić się pod okiem przemiłych instruktorów. Na I piętrze w Sali Błękitnej odbywają się zajęcia dla dorosłych.

To kierownicy domów kultury z całego kraju zjechali się do Poznania, aby na zajęciach seminaryjnych przedyskutować programy pracy na najbliższy rok. A obok, tuż za ścianą w Sali Marmurowej, słysząc ciągły stuk młotków. Trwają tam intensywne prace przy budowie Sali Kolumnowej. Sala, na oddanie której czekało społeczeństwo poznańskie dość długo, będzie oddana wreszcie do użytku na dzień 23 lutego przyszłego roku.

Wchodzimy w towarzystwie dyrektora Pałacu Kultury, Witalisa Maniszewskiego, oraz kierownika działu inwestycji i remontów Pałacu Kultury, inż. Bernarda Wolniewicza, do części wschodniej Pałacu, gdzie wylaniają się już kształty nowych, pięknych pomieszczeń. Sala Kolumnowa składa się z części koncertowej na przeszło 600 osób, oraz szerokiego zaplecza. Jest tam rozległy hol, sala wystawowa, która będzie prezentować aktualne ekspozycje poznańskich i niepoznańskich plastyków, pomieszczenia przysieniczne przeznaczone na garderoby oraz przechowania mebli na okazje, kiedy w sali odbywać się będą bale, kiermasze i inne imprezy.

Na co dzień sala zamieniona będzie na kino panoramiczne, a obecne pomieszczenia kinowe Pałacu zostaną zaadaptowane dla Teatru „Mareinek”, który wreszcie znajdzie odpowiednie warunki pracy. Od jesieni br. w Pałacu Kultury

INFORMUJEMY

„Sądy społeczne i robotnicze, wyrazem pogłębiających się procesów humanizacji stosunków między ludzkich w zakładzie pracy” — to prelekcja wiceprokuratora A. Lehmana dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Telefony

• Na Stadionie im. 22 Lipca w czasie meczu Warta — Górnik (Kotelnia) 10-letni S. Ł. spadł tak niebezpiecznie z ławki, że oprócz obrażeń głowy i twarzy doznał wstrząsu mózgu.

15.30, 18 i 20.15 „Winda towarowa” (franc., 16 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Latający profesor” (USA, 9 l.); g. 18 i 20 „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF, 16 l.); GRUNWALD — g. 17.30 i 20 „Spotkanie ze szpiegiem” (pol., 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Ali i wielbłąd” (I seria, ang., 9 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Mój drugi ożenek” (polski, 16 l.); HUTNIK — g. 15.45 i 19 „Wojna trojańska” (wł., 12 lat); MALTA — g. 18 i 20.15 „Spóźnieni przedchodnie” (polski, 16 lat); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Spójnienie z okna” (czeski, 16 l.); OSIEDLE — godz. 18 i 20 „Syn marnotrawny” (wł., 16 l.);

Reorganizacja wildeckiej LOK

W wyniku realizacji zarządzenia Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju, w tych dniach nastąpiło odłączenie Zarządu tej organizacji przy Zakładach H. Cegielskiego od Zarządu Dzielnicy. W tym ostatnim odbyły się już wybory uzupełniające do zarządu, którego prezesem został J. Kubiak, dyrektor techniczny Oddziału PKS przy ul. Traugutta.

Trwa reorganizacja Zarządu Zakładowego LOK przy HCP i kół w poszczególnych fabrykach zakładów.

Ostatnio podsumowano w Zarządzie Dzielnicy LOK wyniki zobowiązań, podjętych przez członków dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej. Wartość wszystkich zobowiązań, podjętych w kołach szkolnych i zakładowych oraz na Weźle PKP, wyniosła ponad 367 000 zł. (c)

będzie również działało stałe kino filmów oświatowych, które — wbrew krążącym opiniom — mają ogromne powodzenie wśród młodzieży. Przekonało się o tym kierownictwo Pałacu Kultury na podstawie sporadycznie dotychczas organizowanych spektakli tego rodzaju filmów.

Sala Kolumnowa, połączona w amfiladzie z Salą Marmurową i Błękitną będzie obiektem nadającym się na duże imprezy kulturalne różnego typu i zaszkolki w pewnej części nasze poznańskie potrzeby. (az)

Kłopoty z winy cegielni

Jeden z kolektorów poznańskiej sieci wodociągowo-kanalizacyjnej na Nowym Mieście zaczął po wielu latach służby odmawiać posłuszeństwa. Zapadła więc decyzja, aby w ramach kapitalnych remontów położyć obok nowy kolektor. Ponieważ stary już przeciekał chodziło o to, by jak najszybciej zbudować „następcę”.

Prace rozpoczęto w 1962 r. i w krótkim czasie wykonano wykopy pod nowy kolektor. Niestety, w tym momencie prace musiano przerwać. Dokumentacja, wykonana przez jedno z wrocławskich biur projektowych, przewidywała użycie specjalnej cegły. Wielokrotnie zaopatrzeniowcy przedsiębiorstwa wykonującego roboty, tj. Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9”, odwiedzali różne cegielnie w poszukiwaniu odpowiedniego materiału. Bez rezultatu. Owszem, niektóre cegielnie jak np. Witaszyce produkowały tego rodzaju cegłę jednak nie odpowiadała ona w 100 procentach polskim normom budowlanym.

Po dwóch latach bezskutecznych poszukiwań, postanowiono, za zgodą koreferenta prof. Danielewskiego z Gdańska, budować kolektor z tego co jest dostępne a więc z cegiel, które tylko w pewnym procencie odpowiadają normie. Aby wybrać jak najlepszy materiał cegielnie zobowiązały się sortować cegły i przysyłać tylko przebrane. Niestety tego nie robią i kierownictwo budowy musi codziennie odrzucać kilku ludzi od normalnej pracy by przesuwać ich do sortowania cegiel. Opóźnia to znacznie roboty i dezorganizuje ich plan. Wydaje się, że cegielnie powinny wywiązywać się ze swoich powinności należących a nie zrzucać na odbiorcę część obowiązków należących do nich.

Mimo trudności praca ruszyła nareszcie z miejsca i należy się spodziewać, że w tym roku odbiór kolektora będzie gotowy. (st)

PAŁACOWE — g. 16 i 18 „Wakacje nad morzem” (rum., 9 l.); g. 20 „Telefon towarzyski” (USA, 16 l.); PRZYJAZŃ — g. 15.30, 18 i 20.15 „Dyblans” (USA, 12 l.); RIALTO — g. 10.30 i 13 „Leśny pająk” (radziecki, 7 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Wojna trwa” (włoski, 16 l.); RUSALKA (Swarzędzka) — g. 17.30 i 20 „Harry i kamerdyner” (duński, 12 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Czarny żwir” (NRF, 16 l.); TE-CZA — g. 16 „Księża dziesięć” (ang., 9 l.); g. 18 i 20 „Pojeźdźnik na wyspie” (fr., 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Irena — do domu” (polski, 7 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Mysz, która ryk-

Po 2 kolejkach — Grunwald na czele

Wysokie zwycięstwo Warty

Po drugiej kolejce rozgrywek o mistrzostwo ligi piłkarskiej województwa poznańskiego tylko dwie drużyny nie przegrały meczu. Są nimi zespoły poznańskich Olimpii i Grunwald. Bez porażek lecz z jednym straconym punktem mają cztery drużyny: Zjednoczonych, Dyskobolę, Energetykę i Wartę.

WARTA — GÓRNIK 5:0

Mimo przenikliwego i deszczowego popołudnia, mecz jedenastki Warty z konińskim Górnikiem o mistrzostwo ligi wojewódzkiej zgromadził na Stadionie im 22 Lipca duże rzesze kibiców. Odetchnęli oni dopiero po zmianie stron, kiedy ich pupilkowie zagraли skutecznie.

Twarda, lecz pod względem technicznym wyraźnie ustępująca gospodarzom drużyna Górnika, sprawiała do zmiany pół wariarom wiele kłopotów. Mimo znacznej przewagi, miejscowi nie byli w stanie sforsować linii defensywnych konińskich piłkarzy. Wszystkie ataki załamywały się przede wszystkim na brawurowo, niemniej skutecznie broniącym, bramkarzu — Piudrze. Tylko raz w pierwszej części meczu skapitulował on w 31 minucie, po strza-le Łuczaka. W tej części gry porzeczka uchroniła gości od utraty bramki; ponadto zbyt pewny siebie Juszkowiak nie wykorzystał rzutu karnego. Obronił go efektownie bramkarz Górnika.

Zawody prowadził sędzia Woźniak. (p)

Wyniki pozostałych spotkań: Olimpia Koło — Kolejowy KS Kepno 4:2, Włókniarz — Grunwald 0:3, Vitocovia — Polonia Poznań 3:1, Dyskobolia — Sokół Pila 3:1.

Hokej na trawie

Międzynarodowe turnieje zamiast wyjazdu do Tokio

Polski Komitet Olimpijski, kierując się względami ekonomicznymi, postanowił nie wysyłać na Igrzyska Olimpijskie w Tokio reprezentacji w hokeju na trawie. Przyznał on symbolicznie hokeistom pięcie kółka olimpijskie, a trenerom, opiekującym się tymi zawodnikami nagrody.

Obecny na naradzie prezes PZHT Z. Kurowski solidaryzował się z wywodami przedstawicieli PKOl. Jak nam po przybyciu do Poznania oświadczył prezes Kurowski, większą uwagę poświęci związek rozgrywkom międzynarodowym, nie tylko reprezentacji, lecz również drużynom młodzieżowym.

W roku przyszłym, przy dużym poparciu WKFFIT w Poznaniu, PZHT zorganizuje turniej w Poznaniu. Wezmą w nim udział przypuszczalnie zespoły Danii, Jugosławii, Anglii, Niemiec i Holandii. Z zainteresowanymi związkami nawiązano już bliższe kontakty i otrzymano pozytywne odpowiedzi.

Wielki turniej międzynarodowy przygotowuje się na r. 1966 z okazji 40-lecia PZHT. Oprócz reprezentacji drużyn europejskich zaproszonych zostanie kilka zespołów zamorskich. Termin i bliższy program tego turnieju zostanie przedłożony Kongresowi Międzynarodowej Federacji Hokeja na Trawie, który obradować będzie podczas turnieju olimpijskiego w Tokio. (p)

Rezerwy laskarzy stają do mistrzostw

Poznański Okręgowy Związek Hokeja na Trawie rozpiął terminy rozgrywek dla ligi międzywojewódzkiej, drużyn klasy A i juniorów. W spotkaniach tych uczestniczyć będą również zespoły województwa bydgoskiego i wrocławskiego.

Sześć drużyn ligi międzywojewódzkiej rozpocznie jesienną rundę rozgrywek 5 września. Spotkają się następujące zespoły: Start Gniezno — Lech Poznań, Warta Poznań — Sparta Gniezno i Grunwald Poznań — Pomorzanin Toruń.

Klasa młodzików walczyć będzie w dwóch grupach, gnieźnieńskiej i poznańskiej. W pierwszej 7 września odbędą się następujące mecze: Sparta Gniezno — LKS Rogowo pow. Żnin, — Start i Stella z Gniezna, w drugiej grupie: Warta I i Warta II oraz Lech — Semafor Wrocław.

Również drużyny juniorów podzielono na dwie grupy po cztery zespoły. Rozwożną one spotkania 30 bm. W grupie „A” do zawodów staną: Grunwald — Sparta oraz Warta i Polonia Sroda, w grupie „B”: Lech — Stella i Lipno Stęszew — Start. (x)

neja” (ang., 12 l.); WRZOS (Mossina) — g. 17 i 19.15 „Przemysłnik z Piemontu” (franc., 16 lat).

WYSTAWY

KŁUB MPiK — Wystawa fotografów pt. „Wiedza pomaga w życiu” — godz. 10—21.

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — godz. 13—19.

MUZEUM HISTORYCZNE M. POZNANIA w Starym Ratuszu — Stary Rynek — godz. od 9—15.

MUZEUM INSTRUMENTÓW

Po zmianie stron w drużynie Warty miejsce Piskorskiego zajął Stefański. W dalszym ciągu utrzymywała przewagę Zielonych, którzy mieli kilka dobrych zagrań, w dodatku wykorzystanych. Bramki te zdobyli kolejno: Musiał, Juszkowiak i Gabrysiak. Przez dalszą część gry, aż do 85 min. utrzymuje się wynik 4:0. W tym czasie bramkarz gości broni wielokrotnie brawurowo, ratując swoją drużynę od wyższej porażki. Już zapadał zmrok, część widzów opuściła stadion, gdy obrońca Warty — Nowak, jeden z najlepszych w tym dniu w zespole swojej drużyny, uzyskał dalekim, niespodziewanym strzałem, piątą bramkę i ustalił wynik dnia.

Mecz prowadzony był w żywym tempie. Goście mimo przewagi gospodarzy prowadzili grę otwartą. Ich, zresztą rzadkie ataki, odpierane były dość łatwo przez tylną formację miejscowych.

Zawody prowadził sędzia Woźniak. (p)

Wyniki pozostałych spotkań: Olimpia Koło — Kolejowy KS Kepno 4:2, Włókniarz — Grunwald 0:3, Vitocovia — Polonia Poznań 3:1, Dyskobolia — Sokół Pila 3:1.

TABELA

1. Grunwald	2	4	6:2
2. Olimpia	2	4	4:2
3. Warta	2	3	6:1
4. Zjednoczeni	2	3	4:1
5. Energetyk	2	3	2:1
6. Dyskobolia	2	3	4:2
7. Lech	2	2	8:3
8. Polonia	2	2	8:3
9. Vitocovia	2	2	3:2
10. Olimpia Koło	2	2	4:5
11. KKS Kepno	2	0	2:5
12. Górnik	2	0	2:8
13. Sokół	2	0	2:10
14. Włókniarz	2	0	0:10
15. Calisia	0	0	0:0

Zwycięstwo M. Kegla

W Bydgoszczy odbył się indywidualny wyścig kolarski o puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Zakończył się sukcesem Mariana Kegla z poznańskiego Lecha, który trasę 184 km przejechał w czasie 4:40.45. Jednak nie Kegel został zdobywcą pucharu PKOl. Puchar zdobył drugi na mecie Andrzej Bławdzin z LZS Mazowsze, który przyjechał 65 sek. później.

Regulamin wyścigu o puchar PKOl przewiduje bowiem, iż w wyścigu indywidualnym klasyfikowani być mogą zawodnicy, którzy dwa dni wcześniej startowali w wyścigu drużynowym. Kegel, podobnie jak Stanisław Gazda, w wyścigu drużynowym nie startował.

dalekopisem

▲ W Pradze odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie, w którym reprezentacja ligi czechosłowackiej pokonała reprezentację Japonii 3:1 (3:0).

▲ Najbliższy przeciwnik mistrza Polski Górnik Zabrze w rozgrywkach o Puchar Europy — praska Dukla, rozegrała kolejne spotkanie ligowe, zwyciężając Sonp Kladno 2:0 (1:0).

Na Drawie przewoślowali po 200 km

Włóczęga na kajaku jest niewątpliwie najbardziej dostępnym ze sportów wodnych dla szerokiego rzeszy. To też stale wzrastają możliwości tego rodzaju imprez, wykorzystując swoje urlopy na wodzie.

W IV spływie kajakowym, zorganizowanym przez spółdzielnię pracy i Start Poznań, uczestniczyło w tygodniowym spływie na Drawie 47 osób, pracowników — tych spółdzielni, tylko na dwuosobowych turystycznych kajakach. Trasa, długości ponad 200 km prowadziła z Czaplinka do Nowych Bielich pod Krzyżem.

Na zakończenie spływu odbyło się rozdanie nagród i dyplomów uczestnikom w Krzyżu. (x)

MUZYCZNYCH (Stary Rynek 49) g. 9—15.

DYŻURY

PANSTW. SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA (chirurgia, internia, okulistyka), ul. Garbary nr 17, telefon nr 510-21.

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuszki 103, tel. 86-86.

APTEKI: Lampeg 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 138/140, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47; TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starolecka 78, Wino-grady, Swarzędzka 6, Ostrołęka 6.